

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/tajne-sluzby/101149,Ryszard-Kuklinski-Czlowiek-ktory-umknal-Moskwi.html>



Płk Ryszard Kukliński asystujący gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu w siedzibie głównej Układu Warszawskiego, 1979 r. Fot. z zasobu AIPN

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Ryszard Kukliński. Człowiek, który umknął Moskwie

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: KRZYSZTOF PAWLUCZUK 23.05.2023

23 maja 1984 r. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie wydał zaoczny wyrok śmierci na płk. Ryszarda Kuklińskiego, który ponad dwa lata wcześniej, zagrożony dekonspiracją, opuścił Polskę. Niepowodzenie prób jego

zabicia lub porwania ze Stanów Zjednoczonych i zorganizowania pokazowego procesu skłoniły komunistyczne władze do osądzenia go oraz skazania pod jego nieobecność.

Rola agenta o pseudonimach „Mewa” i „Jack Strong” zakończyła się w listopadzie 1981 r. po ponad dekadzie współpracy z amerykańskim wywiadem. Ze względu na pełnione przez siebie funkcje w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego mógł oddać nieopisane usługi Amerykanom. Był określany mianem najcenniejszego źródła informacji w obozie sowieckim.

Do najważniejszych osiągnięć Kuklińskiego, oprócz dostarczenia Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) tajnych dokumentów strategicznych Układu Warszawskiego, należało przekazanie na Zachód planów wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. W ówczesnej sytuacji społecznej i geopolitycznej było to zarówno dla PRL, jak i dla Związku Sowieckiego, ciosem niezwykle dotkliwym, który nie mógł pozostać bez reperkusji.



Zdjęcie portretowe Ryszarda Kuklińskiego w mundurze pułkownika. Fot. z zasobu AIPN

Po ucieczce „Jacka Stronga”

Naczelny Prokurator Wojskowy już kilka dni po zniknięciu oficera pełniącego tak znaczące stanowisko

służbowe wydał postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie zaginięcia, które szybko wykryło jego realne przyczyny. Śledztwo prowadził Zarząd II Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej zajmujący się m.in. szpiegostwem. Niemal od początku w aktach postępowania przewijały się informacje o międzynarodowych kontaktach Kuklińskiego, w tym przede wszystkim o służbie pod koniec lat 60. w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie oraz prywatnym żeglowaniu do portów w Europie Zachodniej. Ogólnopolskie poszukiwania operacyjne i służbowe, seria przeszukań i przesłuchań osób związanych z pułkownikiem, doprowadziły jedynie do ustalenia, że wraz z nim zniknęła jego żona i dwaj synowie. Jasnym stało się, że nie ma go w kraju. W marcu 1982 r. wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu oraz poszukiwaniu listem gończym.

Po trwającym ponad dwa lata śledztwie, 13 marca 1984 r., Naczelna Prokuratura Wojskowa skierowała do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego akt oskarżenia. Obejmował on dwa generalne zarzuty tj. trwałe uchylanie się od służby wojskowej poprzez opuszczenie macierzystej jednostki i nielegalny wyjazd z kraju oraz działanie na rzecz wywiadu USA poprzez przekazywanie mu „informacji godzących w podstawy bezpieczeństwa i obronności PRL”. Prokuratura jednocześnie wniosła o rozpoznanie sprawy w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych, z wyłączeniem jawności.



**Ppłk Ryszard Kukliński w Pekinie,
ok. 1967 r. Fot. z zasobu AIPN**

Rozprawa główna rozpoczęła się 4 maja 1984 r. Przewodniczącym składu orzekającego był sędzia płk Władysław Monarcha, oskarżał prokurator wojskowy ppłk Piotr Daniuk. Charakterystycznym elementem przewodu sądowego było usiłowanie udowodnienia, że pułkownik czerpał korzyści materialne w zamian za dostarczane materiały. Stało się to następnie koronnym argumentem używanym w przestrzeni publicznej przeciwko Kuklińskiemu.

Sąd uznał, że Kukliński posiadał wręcz nieograniczony zakres wiadomości dotyczących obronności i bezpieczeństwa państwa. Wbrew temu, że nie ustalono od kiedy trwała jego współpraca ze służbami specjalnymi USA ani co dokładnie zostało im przekazane, przyjęto za pewnik udostępnienie wszystkich posiadanych informacji. Wobec braku możliwości precyzyjnego wyjaśnienia kluczowych kwestii na podstawie posiadanych dowodów, opierano się na zeznaniach świadków, doniesieniach wywiadowczych oraz pośrednio

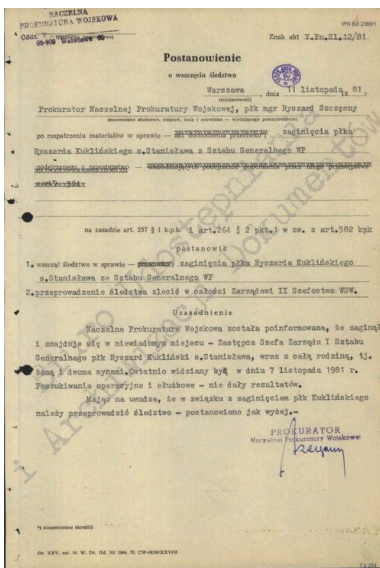
na tłumaczeniu artykułu z czasopisma „Newsweek”.

Wyrok na nieobecnym

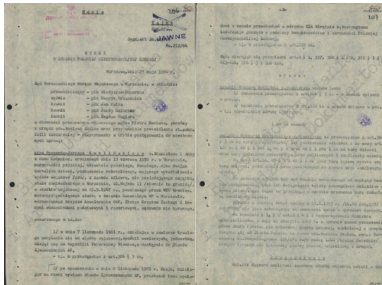
Sąd uznał Ryszarda Kuklińskiego winnym zarzucanych mu przestępstw i kolejno za zdradę oraz dezercję skazał go na karę śmierci, 15 lat pozbawienia wolności, a także na kary dodatkowe w postaci pozbawienia praw publicznych na zawsze wraz z konfiskatą mienia w całości. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym utrata praw publicznych oznaczała degradację i zwolnienie z zawodowej służby wojskowej. We wrześniu 1984 r. Rada Państwa podjęła uchwałę o nieskorzystaniu z prawa łaski.

W marcu 1990 r., na podstawie amnestii, Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego zamienił karę śmierci na 25 lat pozbawienia wolności, natomiast dożywotnią utratę praw publicznych zredukował do 10 lat. Zaś kara 15 lat więzienia została złagodzona do 10 lat. Po rewizji nadzwyczajnej, w całości zaskarżającej wyrok na korzyść Kuklińskiego, wniesionej przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uchyliła w dniu 25 maja 1995 r. wyrok z 1984 r. i przekazała sprawę do uzupełnienia postępowania przygotowawczego Naczelnemu Prokuratorowi Wojskowemu.

Podjęte śledztwo zostało ostatecznie umorzone 2 września 1997 r. Fakt uchylecia wyroku oraz umorzenia postępowania karnego spowodował odzyskanie utraconego stopnia wojskowego. W uzasadnieniu postanowienia Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie wyraźnie podkreślono, że płk Ryszard Kukliński naruszył obowiązujące wówczas przepisy prawa działając w warunkach stanu wyższej konieczności, dostrzegając realne niebezpieczeństwo dla Polski.



**Akt oskarżenia przeciwko płk.
Ryszardowi Kuklińskiemu. Z
zasobu AIPN**



**Wyrok Sądu Warszawskiego
Okręgu Wojskowego z 23 maja
1984 r. orzekający zaocznie karę
śmierci wobec płk. Ryszarda
Kuklińskiego. Z zasobu AIPN**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ